

Dominika Rychel-Mantur, *Polityk dwóch epok. Działalność publiczna Tadeusza Matuszewicza (1765-1819)*, Katowice 2021, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, ss. 242

W 2021 r. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego opublikowało książkę, której temat ma istotne znaczenie dla historiografii Księstwa Warszawskiego czy też szerzej rozumianej polskiej epoki napoleońskiej. Jest to pierwsza, a zarazem długo wyczekiwana biografia Tadeusza Matuszewicza (1765-1819), ministra skarbu i reprezentanta rodziny Czartoryskich w rządzie Księstwa, jednego

z najciekawszych, choć zarazem słabiej rozpoznanych przedstawicieli najwyższej elity politycznej tej epoki. Autorka, Dominika Rychel-Mantur, jest obecnie adiunktem w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a wspomniana rozprawa powstała na bazie jej dysertacji doktorskiej, obronionej w 2018 r. na tej samej uczelni. Zanim opublikowała wyniki swoich badań pod postacią książki, dzieliła się niektórymi przemyśleniami na temat Matuszewicza w formie artykułów<sup>1</sup>.

Już w 1965 r. Bogusław Leśnodorski zwracał uwagę na pilną potrzebę („możliwie rychło powinniśmy uzyskać”) napisania biografii Matuszewicza jako „restauratora skarbu i rzecznika rozwoju ekonomicznego Księstwa”<sup>2</sup>. Przejawiając zainteresowanie jego osobą na równi ze Stanisławem Kostką Potockim (jako „rzecznikiem szeroko pojętej oświaty”), Leśnodorski-marksista podkreślał wagę studiów nad ministerialną działalnością Matuszewicza ze względu na „zasięg elementów zachowawczych w [–] polityce ekonomicznej [–], wynikających z [–] pozycji klasowej i grupy społecznej”, z której wywodził się ten napoleoński dygnitarz<sup>3</sup>. Postulat Leśnodorskiego nie odbił się jednak szerszym echem, a do momentu publikacji recenzowanej książki monograficzne opracowania dotyczące Matuszewicza ograniczały się do kilku skromnych objętościowo esejów i słownikowych haseł, na czele z biogramem w *Polskim słowniku biograficznym* (pióra Jerzego Skowronka)<sup>4</sup>. Być może jednym z powodów było znaczne rozproszenie źródeł. W przeciwieństwie do Józefa Poniatowskiego, Adama Jerzego Czartoryskiego czy Stanisława Kostki Potockiego (choć akurat ten ostatni doczekał się swojej pierwszej politycznej biografii równocześnie z Matuszewiczem<sup>5</sup>), słynny minister skarbu nie pozostawił po sobie zwartych korpusów materiałów archiwalnych, w tym przede wszystkim obfitej korespondencji, stanowiącej z reguły fundament poważniejszych opracowań biograficznych dotyczących tej epoki. Recenzowana książka może nas tylko utwierdzić w przekonaniu, że źródła

<sup>1</sup> Np.: D. Rychel-Mantur, *Początki kariery Tadeusza Matuszewicza (1765–1819)*, „Meritum” 8, 2016, s. 97–112; eadem, *Z listów Tadeusza Matuszewicza do żony*, w: *Między prawdą a wątpliwością. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, t. 4, red. K. Całus, R. Majzner, Częstochowa 2017, s. 257–267; eadem, *Tadeusz Matuszewicz między Napoleonem a Aleksandrem*, w: *Wielkie rody na ziemiach polsko-litewskich w XVI–XX wieku. Postacie i legendy. Działalność i pamięć. Majątki rodowe i ich znaczenie*, red. N. Kasparek, T. Zych, R. Pawłosek, Olsztyn–Tarnobrzeg 2017, s. 52–69; eadem, *Tadeusz Matuszewicz. Twórca czy grabarz Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego?*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences” 2021, 2, s. 22–35.

<sup>2</sup> B. Leśnodorski, *Jakobini wobec zagadnień wzrostu i wspólnoty politycznej w Księstwie Warszawskim*, w: *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 263.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 264.

<sup>4</sup> J. Skowronek, *Matuszewicz (Matuszewic, Matusewicz, Matusiewicz) Tadeusz Wiktoryn h. Łabędź*, PSB, t. 20, Wrocław 1975, s. 225–227.

<sup>5</sup> M. Getka-Kenig, *Stanisław Kostka Potocki. Studium magnackiej kariery w dobie upadku i „wskrzeszenia” Polski*, Warszawa 2021.

do życiorysu Matuszewicza nie ma zbyt wiele, choć zarazem Autorka dowiodła, że są one wystarczające, aby napisać stosunkowo obszerną biografię. Rychel-Mantur w zakończeniu zdradza się z nadzieją, że „zaprezentowane w monografii ustalenia zainspirują do dalszych badań” (s. 211). Dobrze by było, gdyby ta publikacja stała się inspiracją dla badaczy pragnących w przyszłości zająć się publicznymi karierami innych polityków epoki, których jak dotąd znamy bardziej szczegółowo jedynie z biogramów w PSB (jak w przypadku Tadeusza Mostowskiego, Jana Pawła Łuszczewskiego czy Aleksandra Batowskiego).

Choć pod względem liczby zadrukowanych stron napoleoński okres w życiu Matuszewicza zajmuje zdecydowanie najwięcej miejsca w tej książce, sam tytuł zdradza, że Autorce jej bohater wydaje się interesujący przede wszystkim jako „polityk dwóch epok”. Chodzi o epokę przed- i porobiorową, a w tym pierwszym przypadku o istotną aktywność Matuszewicza na Sejmie Wielkim, będącą jego „pierwszym doświadczeniem politycznym” (s. 9) i stojącą u podstaw jego późniejszej kariery w Księstwie Warszawskim. W tym miejscu warto zauważyć, że Autorka ma rację, podkreślając we wstępie wagę Sejmu Wielkiego jako wydarzenia o znaczeniu formacyjnym, kształtującym polityczną dojrzałość wielu przyszłych liderów epoki napoleońskiej. Zarazem jednak czytamy, że elitę polityczną Księstwa i pierwszych lat Królestwa Polskiego „jednoznacznie skojarzyć można z dziełem Sejmu Wielkiego” (s. 9). Jest to określenie bardzo niejednoznaczne (i jako takie mylące), choć na podstawie zaprezentowanej zaraz potem listy postaci tworzących tę elitę domyślam się, że chodzi o ich bezpośredni udział w pracach sejmu. Warto jednak pamiętać, że nie wszyscy wysoko postawieni dygnitarze tego okresu mieli za sobą takie doświadczenie, czego przykładem są Tadeusz Dembowski i Jan Węgleński, poprzednicy Matuszewicza na stanowisku ministra skarbu, jak również Ignacy Sobolewski i Aleksander Potocki, aby ograniczyć się tylko do składu Rady Ministrów Księstwa. Faktem jest, że Dembowski i Potocki należeli do Towarzystwa Przyjaciół Konstytucji, jednak dwaj pozostali już nie. Lektura wstępu pozostawia więc pewien niedosyt ze względu na uproszczony, a zarazem niezbyt klarowny opis relacji zachodzącej pomiędzy epoką napoleońską a epoką Sejmu Wielkiego. Co więcej, zestawienie Matuszewicza w jednym rządzie z Tadeuszem Mostowskim czy Marcinem Bademim (który wbrew temu, co twierdzi Autorka, nie był posłem na Sejm Wielki) jest dość dyskusyjne, gdyż rola polityczna Matuszewicza w latach 1788–1792 była niewspółmiernie poważniejsza.

Książka składa się z trzech rozdziałów, z których każdy podzielony jest na kilka podrozdziałów. Pierwszy rozdział, zatytułowany „Młodość i początki działalności publicznej — Sejm Czteroletni”, poświęcony jest okresowi przedrozbiorowemu, czyli pochodzeniu, edukacji, jak również pierwszym etapom kariery politycznej, przede wszystkim udziałowi Matuszewicza w obradach Sejmu Wielkiego. Autorka opisuje w tej części dzieje Matuszewiczów — średniozamożnego rodu szlacheckiego z województwa brzesko-litewskiego. Swojego pierwszego i zarazem jedyne go przedstawiciela w staropolskim senacie doczekali się oni dopiero w osobie Marcina, ojca Tadeusza, wybijającego się klienta magnackiego,

który został kasztelanem brzesko-litewskim. Szkoda jednak, że Autorka nie wspomina o krewnych swojego bohatera ze strony matki, z domu Szczytt-Niemirowicz, kasztelaneki mściławskiej, która nie tylko go samotnie wychowywała (po śmierci męża), ale również zapewniła rodzinne koneksje ze środowiskiem bogatej szlachty litewskiej. Dokładna analiza tych związków (dosyć powiedzieć, że rodzone ciotki Matuszewicza wyszły za przedstawicieli senatorsko-dygnitarskich gałęzi takich rodów jak Chrapowiccy, Prozorowie i Zabiełłowie) wydaje się szczególnie wskazana w przypadku wielu niewiadomych w życiorysie późniejszego ministra do momentu wyboru na posła Sejmu Wielkiego. Zauważmy, że pomimo sieroctwa i braku majątku cieszył się on ewidentnym wsparciem różnych protektorów (nie tylko Czartoryskich), z którymi co prawda nie był spokrewniony, ale mógł mieć innego rodzaju powiązania (np. dalekie powinowactwo, zależności klientalne) również przez rodzinę matki. Brak poważniejszego zainteresowania Autorki genealogicznymi kontekstami widać też we fragmentach odnoszących się do małżeństwa Matuszewicza z Marianną Przebendowską *primo voto* Dembińską, wojewodzianką malborską. Być może ta koneksja nie miała istotnego wpływu na jego późniejszą karierę w Księstwie Warszawskim. Jednak sama analiza bliskiego kręgu powinowactwa (np. siostra cioteczna Marianny była żoną Aleksandra Potockiego, a siostra jej pierwszego męża wyszła za Józefa Wielhorskiego) pozwala nam sobie uświadomić, że przy wszelkich pozorach otwartości najwyższa elita polityczna doby napoleońskiej składała się w dużej mierze z kuzynów i szwagrów (bliższych i dalszych).

Podrozdział dotyczący Sejmu Wielkiego jest jednym z najbardziej interesujących w całej książce. Autorka przeanalizowała bowiem mowy poselskie Matuszewicza z tego okresu, odkrywając słabo dotąd znany – a jakże istotny – epizod w jego życiorysie politycznym. Zweryfikowała również błędne ustalenia Skowronka na temat współredagowania przez Matuszewicza „Gazety Narodowej i Obcej”. W rzeczywistości był on z nią tylko luźno związany. Niezbyt przekonujące jest jednak przypuszczenie Autorki, jakoby „jego wkład w powstanie ustawy [tj. Ustawy Rządowej 3 maja – M.G.-K.] był dość znaczny”, a następnie stawianie go w jednym rządzie z Ignacym Potockim, królem, Stanisławem Małachowskim, Hugonem Kołłątajem, Scypione Piattolim czy Piusem Kicińskim. Dodajmy, że Autorka opiera tę hipotezę jedynie na fakcie bliskiej współpracy Matuszewicza z Potockim w ramach obozu „patriotycznego”.

Rozdział drugi, czyli „W nowej epoce. Z wyzwolonej Galicji do rządu Księstwa Warszawskiego”, zasługuje na szczególną uwagę, dotyczy bowiem szczytowego okresu politycznej kariery Matuszewicza. Autorka odpowiednio dużo miejsca poświęciła dyplomatycznej misji w Wiedniu w 1809 r., stojącej bezpośrednio u podstaw jego późniejszej służby rządowej, początkowo jako radcy stanu, a następnie ministra. Istotnym atutem książki są szczegółowe omówienia różnych wypowiedzi Matuszewicza, czyli np. jego memoriałów czy wystąpień w Radzie Ministrów lub na sejmach, reprezentujących jego punkt widzenia nie tylko na kwestie ekonomiczne, ale również ogólną sytuację Księstwa. Autorka wykazała się godną pochwały skrupulatnością w badaniach archiwalnych,

obejmujących zresztą nie tylko archiwalia polskie, ale również francuskie i saskie (czyli materiały z Tajnego Gabinetu króla saskiego, dotąd rzadko wykorzystywane w badaniach nad Księstwem). Bardzo dobrym rozwiązaniem było wzbogacenie narracji bezpośrednio dotyczącej Matuszewicza szerszym kontekstem politycznym. Należałoby jednak pogłębić opisy sytuacji ekonomicznej Księstwa. Faktem jest, że Autorka odsyła dociekliwego czytelnika do monografii Rafała Kowalczyka pt. *Polityka gospodarcza i finansowa Księstwa Warszawskiego* (Łódź 2010). Zważywszy jednak na poważną dyskusję wokół tej książki, dobrze byłoby przedstawić własny punkt widzenia, referując przy tym dotychczasowe ustalenia i kontrowersje w historiografii tego tematu<sup>6</sup>. Autorka nie daje również jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, dlaczego Matuszewicz uchodził za „biegłego w finansach” już w momencie nominacji na członka Rady Stanu (s. 93). Można domniemywać, że taką opinię zawdzięczał wcześniejszej opiece nad sprawami majątkowymi Dominika Radziwiła, powierzonej mu przez Czartoryskich. Autorka rzecz jasna pisze o tym epizodzie, kładąc jednak nacisk na relację opiekuna z młodym księciem i jego krewnymi. Zagadnienie ekonomicznego przygotowania późniejszego ministra zdecydowanie zasługuje na szersze omówienie, ma bowiem kluczowe znaczenie dla zrozumienia mechanizmów, które sterowały jego błyskotliwą karierą.

Rozdział trzeci, zatytułowany „W stronę Aleksandra I. Królestwo Polskie — zawiedzione nadzieje i ostatnie lata życia”, prezentuje sam schyłek politycznej drogi Matuszewicza, który jak wielu innych przedstawicieli elity Księstwa początkowo zachował pozycję we „wskrzeszonym” Królestwie. Autorka oparła ustalenia przede wszystkim na źródłach z Biblioteki Czartoryskich, w tym korespondencji Matuszewicza z Adamem Jerzym Czartoryskim, zdradzającej jego brak entuzjazmu wobec ponapoleońskiego porządku nad Wisłą. Szkoda jednak, że nie sięgnęła też do materiałów bezpośrednio dokumentujących jego pracę w rządzie, takich jak archiwalia I Rady Stanu oraz Rady Administracyjnej Królestwa. Rychel-Mantur wspomina również o wystąpieniach Matuszewicza na pierwszym sejmie Królestwa w 1818 r., w którym uczestniczył jako senator-kasztelan (po dymisji ze stanowiska ministra skarbu w poprzednim roku). Warto byłoby jednak dokładniej omówić jego stanowisko w trzech sprawach, do których się wówczas odnosił, czyli prawa o małżeństwach, hipotek oraz kodeksu karnego. Nieco pobieżnie przeanalizowana działalność polityczna Matuszewicza w pierwszych latach Królestwa zdecydowanie zasługuje na osobne omówienie w formie niezależnej rozprawy charakteryzującej się taką szczegółowością, jak rozdział poświęcony okresowi Księstwa.

---

<sup>6</sup> Patrz recenzje książki Kowalczyka: P.M. Pilarczyk, *Rafał Kowalczyk, Polityka gospodarcza i finansowa Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1812, Łódź 2010, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 391, KH 119, 2012, 4, s. 835–840; P. Degen, *Rafał Kowalczyk, Polityka gospodarcza i finansowa Księstwa Warszawskiego 1807–1812, Łódź 2010, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 391 + 69 il., „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX Wieku” 12, 2013, s. 137–146.**

W zakończeniu Autorka przedstawiła ogólną charakterystykę swojego bohatera, poruszając nie tylko kwestię jego osobowości, ale również odgrywanej przez niego roli historycznej. Popada jednak przy tym w zbytnią idealizację. W jej przekonaniu Matuszewicz był „egzemplifikacją postaw nowego pokolenia polityków — wykształconych w oświeceniowym duchu i przesiąkniętych oświeceniowymi ideami republikańskimi” (s. 208). Łatwo się z taką opinią zgodzić, choć już trudniej z zaprezentowanym tutaj rozumieniem tej oświeceniowej formacji jako rezygnacji z partykularnych interesów i traktowania interesu państwa jako podstawy działania. Analogiczna postawa (zwłaszcza na poziomie deklaracji) nie była przecież obca epoce staropolskiej, a przypadki jej zaprzeczania czasom porozbiorowym. Wzorcowym przykładem co najmniej równego kierowania się interesem prywatnym i publicznym w działalności politycznej był prezes Rady Stanu i Rady Ministrów Księstwa Stanisław Kostka Potocki. Można mieć również wątpliwości, czy zaprezentowany materiał źródłowy uzasadnia twierdzenie, jakoby Matuszewicz był niezależny w swoich działaniach na stanowisku ministra. Trudno o tym przesądzać, a sam fakt, że doradzał Czartoryskim wcale o tym nie świadczy. Autorka musiałaby znaleźć przykład jakiegoś poważnego konfliktu z jego protektorami, który dobitnie wykazałby jego autonomię (albo przynajmniej dążenie do osiągnięcia takowej). Fakt, że Matuszewicz pozostawał ciągle klientem Czartoryskich, wcale nie umniejsza jednak jego historycznego znaczenia dla omawianej epoki. Świadczy raczej o jej specyfice i ówczesnych mechanizmach politycznych karier, które wynosiły na szczyty osoby często w jakimś stopniu wybitne, ale i równocześnie odpowiednio (w tym zwłaszcza rodzinnie, jak w przypadku Matuszewicza) ustosunkowane.

Podsumowując, mamy do czynienia z rzetelną pracą naukową, prezentującą nie tylko nowe ustalenia faktograficzne, ale również (a właściwie przede wszystkim) oferującą kompleksową wizję rozwoju publicznej kariery słynnego ministra. Co prawda niektóre wątki mogłyby być bardziej rozwinięte (niekiedy nawet znacznie), zwłaszcza w przypadku ostatniego okresu publicznej służby Matuszewicza, który to okres ma istotne znaczenie z punktu widzenia badań nad historią polityczną Królestwa Polskiego. Abstrahując jednak od tych uwag, trzeba przyznać, że książka Dominiki Rychel-Mantur w istotnym stopniu przykłada się do postępu w badaniach nad elitą polityczną przełomu XVIII i XIX w., a zwłaszcza elitą Księstwa Warszawskiego. Dowodzi tym samym fundamentalnego znaczenia szczegółowych studiów biograficznych dla tego typu badań.

*Mikołaj Getka-Kenig*  
(Warszawa)